



Polski Komitet Pomocy Społecznej
Kraków, ul. Henryka Sienkiewicza 2a

REDAGUJE: Barbara Klimasińska

Małgorzata Rams

tęsknota goni tęsknotę
gubi się między westchnieniami
tańczy w różowych baletkach
z zefirkiem wtulonym we włosy
między wiosennymi kwiatami



Majowa miłość

całuje krople majowego deszczu
mając w pamięci delikatność ust
kocha twój cień
spacerujący między gwiazdami
czując zapach szczęścia
maluje obraz swoich uczuć



Stanisława Celińska pisała na Facebooku kilka tygodni temu:



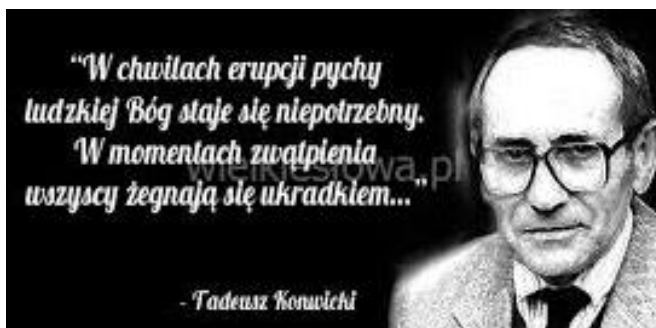
Kochani,

To są trudne chwile, ale one miną. Teraz jesteśmy razem, wszyscy jednacy wobec ostatecznego zagrożenia, zjednoczeni w przerażeniu i spragnieni szczęśliwego zakończenia. Rozmawiamy ze sobą, mamy czas przyjrzeć się sobie i bliskim. Stać nas na ludzkie odruchy wobec innych. Nazywamy się teraz LUDZKOŚCIĄ. Kiedy minie ten trudny czas nie zapominajmy o tym, co się stało. O miłości która nas połączyła przeciwko epidemii. Niech pozostanie w nas epidemia, ale epidemia Miłości. Jednoczę się z Wami w lęku, oczekiwaniu i nadziei.

Wasza Stasia

Słowniczek nowości: galimatias infozgiełku, postprawda, hejt, fala hejtu, selfie

Tadeusz Konwicki - cytaty:



* Dziś już trudno rozróżnić, co jest sztuką, a co mechanicznym podrażnieniem osłabionych zmysłów. Dziś już nikt nie wie, co jest literaturą, a co krociowym tekstem wyprodukowanym przez mało inteligentnych rzemieślników. Dziś wszystko jest jednego wzrostu i jednej wagi. Ale może tak jest dobrze?

* W naszym dekalogu najważniejsze były takie przykazania: nie kłamać, nie chwalić się, nie

przejawiać łapczywości wobec doczesnych powabów życia, nie okazywać nadmiaru uczuć i wystrzegać się tchórzostwa.

* Często oglądam się za siebie. Kiedy tylko się obejrzę, zimno idzie po skórze. Wiele głupstw zrobiłem, wiele mogłem zrobić. (...) A co najdziwniejsze, nawet gdybym mógł jeszcze raz to wszystko przeżyć, wybrałbym tę samą drogę. Z tymi samymi idiotyzmami, pomyłkami i ogólną przegraną. Ktoś musi stracić, żeby inny wygrał. Ktoś musi się wygłupić, żeby inny uchwycił honor. Ktoś musi być śmieszny, żeby inny stał się czcigodny.



FELIETONOWY GROCH Z KAPUSTA



INTERNET TO JEST TO!

Seniorzy i Internet – czy to dobry pomysł? I dlaczego tak?

Jak wikipedia podaje <felieton> (fr. *feuilleton* - zeszytyk) to specyficzny rodzaj publicystyki, to krótki utwór dziennikarski utrzymany w osobistym tonie, lekki w formie, wyrażający - najczęściej skrajnie złośliwie - osobisty punkt widzenia autora. Dla felietonu charakterystyczne jest częste i sprawne „prześlizgiwanie” się po temacie. Gatunek ten wprowadzony został w XIX wieku we Francji. Felieton jest zwykle umieszczany na stałej *kolumnie* (tzn. *stronie* gazety lub czasopisma), zwanej kolumną felietonową.

Do felietonów zaliczane są również stałe rubryki zawierające rysunki satyryczne. Są to tzw. **felietony rysunkowe**.

I jeszcze – **gazeta!** Słowo to pochodzi z języka włoskiego **la gazetta**, to jest od nazwy drobnej monety za którą w Wenecji sprzedawano rękopiśmienne biuletyny handlowe zwane *avissi* (łac. *aves* – ptaki). Nazwa *avizy* przyjęła się potem dla druków okolicznościowych informujących o aktualnych wydarzeniach. Obecnie *awizo* oznacza przede wszystkim zawiadomienie.

Prasa papierowa przemija na naszych oczach, wypierana coraz bardziej przez wszechwładny Internet (słowo-**skrótowiec od ang. inter-network**, dosłownie między-sieć, czyli ogólnoświatowa sieć komputerowa). Przywykliśmy już do tego wspaniałego wynalazku, ale przecież zasługuje on – Internet - na miano kolejnego (ósmego?) cudu świata. Można też posłużyć się tu słynnym hasłem od coca-coli zapożyczonym: **INTERNET TO JEST TO!** Albowiem w Internecie można znaleźć wszystko, wszystko! No, może prawie wszystko...

Tak czy owak weźcie to proszę, Drodzy Seniorzy, pod uwagę! Niedawno kontemplowałam sobie, w Internecie oczywiście, martwą naturę. Lubię martwą naturę, Najbardziej chyba w wykonaniu malarzy holenderskich. Nie żebym była jakąś koneserką, ale podobają mi się kompozycje składające się z niewielkich przedmiotów, takich jak kwiaty, owoce, warzywa, książki, różne naczynia itp. Zdarzają się też małe zwierzęta, owady czy ptaszki. Czasem motywem bywa ludzka czaszka, symbol przemijania, marności życia i dóbr doczesnych. Marność życia - co zatem zostaje? Oscar Wilde mawiał, że „**grzech, to jedyna rzecz, dla której warto żyć**”, choć z drugiej strony powiedział też, że: „**życie jest jednym wielkim rozczarowaniem**”, czyli i nawet grzech nie jest tu żadnym antidotum? I bądź tu mądry (-a)... Hm, zawsze jeszcze zostaje na pociechę martwa natura z cytrynami, akwarela Joanny Żołnierczuk, którą tak wdzięcznie obsiadły cytrynowe ptaszki. 😊

Barbara Klimasińska





Życie Zwyczajne

* W życiu jest miejsce na ból, smutek, rozczarowanie i znudzenie. Wieczne radosne pobudzenie nie jest oznaką zdrowia psychicznego, tylko hipomanii. Czasem wieją dobre wiatry i płyniemy z prądem. Czasem przedzieramy się przez życie z maczetą lub czołgamy ostatkiem sił. Raz wlecemy ciężar, kiedy indziej sami jesteśmy ciężarem. AMN

* Wiesz... Ja czasami po prostu się gubię. Emocje mnie ponoszą, wtedy robię coś całkiem głupiego... Zastanawiam się wtedy, Czy to Ja? Może jednak Ja z wszystkimi słabościami, ułomnym charakterem... Wadami, zaletami... Ja. Dobrze mi z tym Ja. PŻ

.....HUMÓR na UmÓR.....

Pewien człowiek cierpiał strasznie każdej nocy. Śniło mu się, że goni go straszliwy smok. Z kwitkiem odsyłali go najlepsi psychoanalitycy, aż wreszcie trafił na takiego, który obiecał podjąć się leczenia, ale od razu uprzedził: - Pana choroba jest bardzo nietypowa. Mogę się podjąć jej wyleczenia, ale potrwa to rok, będzie kosztowało 100000 złotych i nie mogę dać panu 100% gwarancji wyleczenia. Na co chory: - 100000????! Wracam do domu, spróbuję się z tym smokiem zaprzyjaźnić...



.....
W poczekalni pewnego znanego psychiatry siedzi pięcioro pacjentów.
 - Teraz ja wchodzę! - mówi pierwszy - nazywam się Napoleon Bonaparte!
 Drugi na to: - Właśnie, że ja! Jestem Leonardo da Vinci!
 Wstaje kobieta i mówi: - Chyba Kleopatrze panowie przepuszczają?
 Czwarty na to: - Nie macie szans! Jestem Mojżesz! I wejdem pierwszy! Pan Bóg mnie wybrał i dał mi tablice z dziesięciorgiem przykazań.
 Siedzący w kącie piąty pacjent pyta: - Co takiego ci niby miałem dać?

F R A S Z K I

NARZEKANIA MOJEJ ŻONY	RAJSKA DEPEZA	REFLEKSJA O PROBLEMIE	FRASZKA O INTERNECIE
Życie z tobą wieczna szarość A ja marzę bom zmęczony, by ogłuchnąć już na starość. <i>(zasłyszane)</i>	Jabłek nie jadam, Zmądrzałem. Adam <i>(Jan Staudynger)</i>	Jeżeli problem narasta i wciąż się nie zmienia, wtedy warto na niego zmienić punkt widzenia! <i>(Marcin Urban)</i>	Jeśli cię współcześnie nie ma w Internecie, to dla wielu ludzi nie ma cię na świecie. <i>(Marcin Urban)</i>

- Kobieta powinna być taka, żeby wzbudzała miłość mając lat siedemnaście i wspomnienia, mając lat siedemdziesiąt.
- Zawieszenie broni pomiędzy kobietami nazywa się przyjaźnią.
- Kobiety reprezentują tryumf materii nad myślą, tak jak mężczyźni reprezentują tryumf myśli nad moralnością.



STOWARZYSZENIE
**Senior
 na
 Czasie**



W życiu bywają takie chwile, w których kompletnie nie wiesz co zrobić, żeby było dobrze..

